

XIII POLSKI FESTIWAL

W SAMYM SERCU MELBOURNE



NIEDZIELA – 12 LISTOPADA 2017

FEDERATION SQUARE

Już niedługo, bo w niedzielę 12 listopada b.r. spotkamy się po raz trzynasty na Federation Square, w samym sercu Melbourne. Jest to jedyny dzień w roku przeznaczony dla wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób czują się związani z polską kulturą i obyczajem, a także dla mieszkańców Melbourne i przypadkowych turystów, chcących poznać, kim są Polacy i czym ubogacają wiktoriańską wielokulturowość. Już od 13 lat ambitni organizatorzy Polskiego Festiwalu w Melbourne jednoczą pod białoczerwonymi kolorami wielotysięczne rzesze wszystkich polonijnych pokoleń i wyznań, ludzi wierzących i niewierzących, ludzi przeróżnych przekonań i opcji politycznych oraz bogatą mozaikę społecznych pozycji. Wystarczy przyjść tego dnia na Federation Square, aby się poczuć jedną wielką rodziną, rozbawioną, pogodną i sobie życzliwą.

Przez kilka kolejnych lat młodzi organizatorzy Polskiego Festiwalu ściśle współpracowali z Prezydium Federacji Polskich Organizacji w Wiktorii, polegając na jego legalnych i strukturalnych możliwościach. Obecnie działają w ramach niezależnej organizacji, zarejestrowanej pod nazwą „Polish Festival Inc.,” pozostającą nadal w ścisłej relacji z Federacją. Funkcję prezesa z wielką troską i odpowiedzialnością pełni już od dwu lat Aleks Terech. Sekretariatem zarządza Monika Paszkiewicz. Ona też reprezentuje Komitet Organizacyjny wobec władz stanowych i lokalnych, zabiega o granty i reklamuje Festiwal w

społecznościowych mediach. Finansami zarządza Joanna Merwart, a jest to zadanie nie lada, gdyż każdy Festiwal to koszt przekraczający 80 tysięcy dolarów. Kierownikiem artystycznym Festiwalu jest już od wielu lat Iga Bajer. Wspiera ją w ostatnich latach Grzegorz Machnacki. Stoiskami zarządza w tym roku Alex Łobaza, wprowadzana przez doświadczoną w tej misji mamę, Irenę Łobaza. Wszelkie Festiwalowe publikacje są w rękach Katarzyny Koło, redagującej także ofiarnie festiwalową witrynę. Marketingiem i reklamą zajmuje się Dominika Sikorska, „Kidstop” przygotowuje Kasia Lisaj, oficjalnymi gośćmi zajmie się już po raz kolejny Kasia Bebejewska, a duchowym wsparciem para się nadal ks. Wiesław Słowik. Polski Festiwal jest dziełem czysto społecznym. Nikt z organizatorów nie otrzymuje żadnego wynagrodzenia za pełną poświęceń i odpowiedzialności pracę. Niebawym wysiłkiem Komitetu Organizacyjnego wspiera każdego roku cała rzesza ofiarnych wolontariuszy. Artyści, polskie szkoły, muzycy i zespoły taneczne występują za darmo.



Niezastąpieni konfiansjerzy: Monika Paszkiewicz i Daniel Bolkunowicz

Kilka tygodni temu zarząd Federation Square rozpoczął przebudowę sceny i ekranu. Na czas remontu wzniesiono scenę zastępczą i ustawiono nowy ekran. Organizatorzy Festiwalu nie zrażają się trudnościami i przygotowują nam kolejną, bardzo atrakcyjną „uczte”. Na głównym placu rozłoży się ponad 30 stoisk oferujących znaczące bogactwo polskich wyrobów, biżuterii, publikacji, pamiątek i informacji. Nad Yarrą 14 stoisk gastronomicznych serwować będzie polskie przysmaki. Skrócą się zapewne w tym roku kolejki po polskie potrawy. Nie zabraknie oczywiście tradycyjnej Karczmy z polskim piwem.

Festiwal rozpocznie się o godzinie 10.00 tradycyjnym hejnałem z wieży mariackiej i występem rockowego zespołu o nazwie „Eight Items or Less”, a potem zobaczymy na estradzie 5 polskich szkół sobotnich i zespoły folklorystyczne. „Polonez”, „Łowicz” i „Łowiczaki” z Melbourne oraz „Oberek” z Hobart i „Lajkonik” z Sydney przykuwają będą uwagę publiczności bogactwem i kolorami polskich ludowych strojów, mozaiką tańców i żywiołową muzyką zrodzoną w różnych regionach Polski.

Bardzo ciekawie zapowiada się także program artystyczny na estradzie Deakin Edge. Rozpoczną go już o godzinie 11.00 prezentacje literackie, a po nich wystąpią młodzi pianiści z Towarzystwem im. Fryderyka Chopina i chór „Syrena”. O 13.30 uwagę publiczności przykuje bardzo popularny zespół folkowy z Polski o nazwie „Tekla Klebetnica”, prezentująca różnorodną i ciekawą muzykę z regionu Karpat. Po nim nastąpi koncert wokalny i półgodzinny koncert młodzieżowy, a o 15.15 polscy muzycy z Melbourne pod batutą Romana Syrka zaprezentują publiczności utwory Niemena i Wodeckiego. Nie zabraknie też robiącego furorę w świecie, krótkiego animowanego filmu o historii Polski, a od 16.00 do 17.00 grać będzie sławne w świecie „Trio Andrzeja Jagodzińskiego” z udziałem najwybitniejszych artystów polskiej estrady, Agnieszki Wilczyńskiej, Nuli Stankiewicz, Janusza Strobel i Roberta Majewskiego. Jestem przekonany, że Deakin Edge zapewni uczestnikom Polskiego Festiwalu wiele duchowych i artystycznych wzruszeń, przeżywanych w komforcie, z dala od nagrzanego słońcem placu.

Znaczącą niespodzianką tegorocznego Festiwalu stanowią zapewne będą gościnne występy obydwu zespołów z Polski: „Trio Jagodzińskiego” i folkowej kapeli „Tekla Klebetnica”. Na centralnej estradzie pojawi się także o godzinie 16.00 lokalna kapela o nazwie „Vardos”. Nie zabraknie więc uczestnikom tegorocznego Polskiego Festiwalu żywiolowej, porywającej do tańca muzyki, a nad Yarrą uczującym gościom towarzyszył będzie Ryszard Stacewicz ze swoim akordeonem.

Krótkie, oficjalne otwarcie Festiwalu zaplanowano na godzinę 13.00. Z krótkimi przemówieniami wystąpią między innymi przedstawiciele Wiktoriańskiego Rządu Stanowego i samorządowych władz miasta Melbourne, zastępca polskiego ambasadora, goszczący w Melbourne przedstawiciele IPN-u oraz Prezes Federacji Polskich Organizacji w Wiktorii. Polski Festiwal na Federation Square otwarty jest dla wszystkich. Nie trzeba kart wstępu, ani oficjalnych zaproszeń. Każdy, kto chciałby tego dnia zabawić się po polsku w samym centrum Melbourne, będzie mile widziany, z radością witany i na pewno się nie zawiedzie. Do zobaczenia na Federation Square!

Remigiusz Kędra